

Sygn. akt II K774/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Puławach, II Wydział Karny

w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Sądu Rejonowego Aneta Milczek

w obecności protokolanta: sekretarza sądowego Agnieszki Pyszcak

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu w dniu 17.10.2017r., 07.11.2017r., 19.12.2017r.

sprawy **K. B.** syna E. i Z. z domu W., urodzonego (...) w P.

oskarżonego o to, że:

w okresie od lipca 2016 roku daty bliżej nieustalonej do 23 lipca 2017 r. w G., woj. (...), znęcał się psychicznie i fizycznie nad wspólnie z nim zamieszkującą siostrą A. B., w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości wszczywał awantury domowe, podczas których wypowiadał pod jej adresem słowa wulgarne i obelżywe, ośmieszał ją, krytykował, naruszał nietykalność cielesną poprzez zadawanie jej uderzeń kijem, a nadto w dniach 22 i 23 lipca 2017r. uderzając ją po całym ciele pięściami i drewnianą deską spowodował u niej obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych na ramionach, plecach w okolicy łopatkowej lewej, powierzchni grzbietowej ręki lewej i otarcia naskórka na całym grzbiecie nosa, które spowodowały rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała trwające poniżej siedmiu dni, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Puławach z dnia 13 czerwca 2013 r. w sprawie sygn. II K 78/13, za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 157 § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

I. oskarżonego **K. B.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję czyn z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 157 § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza oskarżonemu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od dnia 24 lipca 2017r. godzina 16.30 do dnia 20 grudnia 2017r. godzina 13.10 przy czym jeden dzień tymczasowego aresztowania jest równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. kwotę 619,92 (sześćset dziewiętnaście 92/100) złotych tytułem obrony oskarżonego wykonywanej z urzędu;

IV. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, wydatkami postępowania obciążając Skarb Państwa.

Sygnatura akt : II K 774/17

UZASADNIENIE

K. B. został oskarżony przez Prokuraturę Rejonową w Puławach o to, w okresie od lipca 2016 roku daty bliżej nieustalonej do 23 lipca 2017 r. w G., woj. (...), znęcał się psychicznie i fizycznie nad wspólnie z nim zamieszkującą

siostrą A. B., w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości wszczynał awantury domowe, podczas których wypowiadał pod jej adresem słowa wulgarne i obelżywe, ośmieszał ją, krytykował, naruszał nietykalność cielesną poprzez zadawanie jej uderzeń kijem, a nadto w dniach 22 i 23 lipca 2017r. uderzając ja po całym ciele pięściami i drewnianą deską spowodował u niej obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych na ramionach, plecach w okolicy łopatkowej lewej, powierzchni grzbietowej ręki lewej i otarcia naskórka na całym grzbiecie nosa, które spowodowały rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała trwające poniżej siedmiu dni, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Puławach z dnia 13 czerwca 2013 r. w sprawie sygn. II K 78/13, za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 157 § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

K. B. zamieszkuje z matką oraz rodzeństwem A. B. i R. B. w G.. A. B. i R. B. są osobami zaliczonymi do I grupy inwalidzkiej, upośledzonymi umysłowo. A. B. i R. B. są wychowankami (...)w G.. W okresie od lipca 2016 roku daty bliżej nieustalonej do 23 lipca 2017r.w G., K. B. znęcał się psychicznie i fizycznie nad wspólnie z nim zamieszkującą siostrą A. B., w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości wszczynał awantury domowe, podczas których wypowiadał pod jej adresem słowa wulgarne i obelżywe, ośmieszał ją, krytykował, naruszał nietykalność cielesną poprzez zadawanie jej uderzeń kijem, a nadto w dniach 22 i 23 lipca 2017r. uderzając ja po całym ciele pięściami i drewnianą deską spowodował u niej obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych na ramionach, plecach w okolicy łopatkowej lewej, powierzchni grzbietowej ręki lewej i otarcia naskórka na całym grzbiecie nosa, które spowodowały rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała trwające poniżej siedmiu dni, (zeznania świadków: częściowe A. B. k. 168v-169,37-38; A. S. (1) k. 197-197v,3-4; B. P. k. 197v-198v, 13-14; A. S. (2) k. 200-201, 90v; J. R. k. 201v-202,92v; A. W. k. 202,94v; K. R. k. 202v-203,96-97; S. B. (1) k. 198v-199v, 16-17; protokół oględzin k. 5-7; niebieska karta k. 8-11; protokół badania k. 26; protokół badania sądowo - lekarskiego k. 31; dokumentacja medyczna dotycząca K. B. k. 66,67).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Puławach z dnia 13 czerwca 2013 r. w sprawie sygn. II K 78/13 K. B. został skazany za przestępstwa popełnione na szkodę R. B. z art. 190 § 1 k.k. oraz art. 157 § 2 k.k. na karę łączną 10 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 18 czerwca 2015r do dnia 13 kwietnia 2016r. (k. 28-29).

Oskarżony nie przyznał się zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż dziwi się, iż w tym okresie nie było policji. Siostra chodzi do ośrodka, wysyłają ją w pole i wio. Jak zachorowała to wysłali ją do domu zamiast do lekarza. Jest w separacji z żoną. Jego synowie nie przychodzą, bo A. B. powiedziała, że gdy przyjdą to ich wyrzuci albo weźmie siekierą. Nie naruszył nietykalności cielesnej siostry. Nie pobił jej drewnianą deską. Nie wie skąd te obrażenia. Nie przyznaje się do żądanych negatywnych zachowań wobec siostry. Ktoś go chce zrobić. Nie wyzywa siostry słowami wulgarnymi. Gdy się upije to idzie spać. Nie pobił siostry w dniach 22 i 23 lipca 2017r. Siostra mogła to wymyślić. Nie urządził żadnych awantur. Gdy siostra wyzywała matkę to, mógł do niej powiedzieć, iż dziewczyno zastanów się, matka ci gotuje i pierze, bo nie umiesz i kazała mu sp...”(k. 167v-168, 34-35,43-44,47).

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, który zaprzecza, że w okresie od lipca 2016 roku daty bliżej nieustalonej do 23 lipca 2017 r. w G., woj. (...), znęcał się psychicznie i fizycznie nad wspólnie z nim zamieszkującą siostrą A. B., w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości wszczynał awantury domowe, podczas których wypowiadał pod jej adresem słowa wulgarne i obelżywe, ośmieszał ją, krytykował, naruszał nietykalność cielesną poprzez zadawanie jej uderzeń kijem, a nadto w dniach 22 i 23 lipca 2017r. uderzając ja po całym ciele pięściami i drewnianą deską spowodował u niej obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych na ramionach, plecach w okolicy łopatkowej lewej, powierzchni grzbietowej ręki lewej i otarcia naskórka na całym grzbiecie nosa, które spowodowały rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała trwające poniżej siedmiu dni. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego

są tylko prostą negacją zaistniałych faktów, nie popartą żadnym materiałem dowodowym. Wyjaśnienia oskarżonego stoją w sprzeczności z częściowymi zeznaniami A. B. (k. 168v-169,37-38) oraz zeznaniami A. S. (1) (k. 197-197v,3-4), B. P. (k. 197v-198v, 13-14), A. S. (2) (k. 200-201, 90v), J. R. (k. 201v-202,92v), A. W. (k. 202,94v), K. R. (k. 202v-203,96-97), S. B. (1) (k. 198-199v,16-17) oraz opinią biegłej z zakresu medycyny w zakresie odniesionych obrażeń przez pokrzywdzoną, które to dowody Sąd obdarzył wiarą.

Zdaniem Sądu wyjaśnienia oskarżonego są próbą uniknięcia odpowiedzialności karnej, dlatego też są nieszczerze, nieprawdziwe i nieobiektywne i nie zasługują na wiarę.

Wyżej przedstawiony stan faktyczny, Sąd ferujący orzeczenie, ustalił w pierwszym rzędzie, na podstawie zeznań właśnie A. B. (k. 37-38) oraz B. P. (k. 197v-198v, 13-14) a także S. B. (1) (k. 198- 199v,16-17) . Co do zasady ich wypowiedzi pozbawione są sprzeczności, zaś wsparte pozostałym materiałem dowodowym w postaci zeznań innych występujących w sprawie świadków: zeznaniami A. S. (1) (k. 197-197v,3-4), A. S. (2) (k. 200-201, 90v), J. R. (k. 201v-202,92v), A. W. (k. 202,94v), K. R. (k. 202v-203,96-97), dają przekonujący obraz nie tylko, co do tego, że K. B. dopuścił się przypisanego mu czynu ale również jego przebiegu. Korespondują w pełni z zeznaniami ww. świadków ambiwalentnie nastawionymi do stron. Ponadto znajdują one potwierdzenie w dowodach z dokumentów w postaci protokołu oględzin osoby (k. 5-7); niebieskiej karty (k. 8-11); protokołu badania (k. 26), protokołu badania sądowo - lekarskiego (k. 31) z których to wynika, iż oskarżony znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją siostrą oraz spowodował rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała trwające poniżej siedmiu dni. Dowody te były przydatne do ustalenia w jaki sposób oskarżony zachowywał się wobec swojej siostry.

Szczegółowa lektura zeznań występujących w sprawie świadków oraz wyjaśnień prowadzi do wniosku, że w sprawie bezsporne okazało się to, że pomiędzy pokrzywdzoną a oskarżonym dochodziło do awantur. Różnica w przedstawianych przez oskarżonego i pokrzywdzoną (dotyczy zeznań złożonych w dochodzeniu), jej siostrę B. P. oraz brata S. B. (1) w wydarzeniach sprowadza się do tego, iż inaczej K. B. relacjonował przebieg tych awantur, ich tło sytuacyjne oraz swoje zachowanie inaczej, natomiast te okoliczności przedstawiali A. S. (1) (k. 197-197v,3-4), A. S. (2) (k. 200-201, 90v), J. R. (k. 201v-202,92v), A. W. (k. 202,94v), K. R. (k. 202v-203,96-97), których zeznania korespondują z zeznaniami A. B., B. P. oraz S. B. (1). W zderzeniu wyłącznie tych dowodów należałoby stwierdzić, iż w sprawie zaistniały dwie wersje absolutnie się wykluczające. Rzecz jednak w tym, że to właśnie wypowiedzi A. B., B. P., S. B. (1) znalazły potwierdzenie w przeważającej części zgromadzonego materiału dowodowego. Nie tylko porównanie ilościowe dowodów przemawiających za sprawstwem K. B. pozwalało na zdeprecjonowanie jego wyjaśnień, ale przede wszystkim ich jakość. Oskarżony zasadniczo konsekwentnie nie przyznawał się do sprawstwa i składał zbieżne relacje. O tym, że jego wyjaśnienia nie znalazły uznania Sądu przesądziły, zatem inne dowody, które z jego wypowiedziami zostały zderzone.

Nie ma także podstaw aby przyjąć, iż to z winy pokrzywdzonej dochodziło do awantur, gdyż nie pozwalają na to zgromadzone dowody. Oczywiście nie da się wykluczyć, iż faktycznie pokrzywdzona mogła się zachowywać prowokacyjnie wobec oskarżonego, ale biorąc pod uwagę jej stan psychiczny i stan upośledzenia umysłowego, która nie rozumiała swoich zachowań nie może to usprawiedliwiać zachowania oskarżonego. Nie pozwalają na to przede wszystkim twierdzenia B. P. oraz A. B., te złożone w toku dochodzenia a także zeznania S. B. (1). Niewątpliwie z dowodów ocenionych wyżej wynika, iż to oskarżony znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją siostrą, zaś pokrzywdzona bała się oskarżonego, na co wskazują zeznania przesłuchanych w sprawie świadków.

Przy ocenie zeznań S. B. (1) oraz B. P. zauważalna była tendencja do usprawiedliwiania zachowania oskarżonego poprzez wskazywanie, iż to pokrzywdzona była prowokatorem awantur, jednakże biorąc pod uwagę zgromadzony materiał dowodowy brak jest podstaw do przyjęcia, iż zachowanie oskarżonego nie wyczerpało znamion czynu przypisanego mu w wyroku. Świadcowie jako rodzeństwo oskarżonego miało ku temu powody, nie ma jednak podstaw aby zeznania ww. świadków kwestionować w całości.

Świadek A. B. była przesłuchiwana z udziałem biegłego psychologa zarówno w toku dochodzenia jak i przed Sądem (k. 60-65, 182-183).

Z opinii biegłej psycholog wynika, iż funkcjonowanie intelektualne na poziomie umiarkowanego, znacznego upośledzenia umysłowego, w tym zaburzoną zdolność postrzegania, zapamiętywania oraz odtwarzania postrzeżeń A. B. ma zaburzoną zdolność poznawania i zapamiętywania otaczającej jej rzeczywistości. Jest ono zupełnie nieadekwatne i ograniczone. Jako dla osoby upośledzonej umysłowo w stopniu umiarkowanym/znacznym dostępne są dla niej przede wszystkim przeżycia bezpośrednie, ważne jest to, co się dzieje "tu i teraz". Istotne zaburzenia sprawności pamięci powodują, że ślad pamięciowy danego zdarzenia utrzymuje się krótko i w sposób niedokładny. W odniesieniu do powyższego jako najbardziej wartościowe pod względem dowodowym wydają się być zeznania złożone tuż po przedmiotowym zdarzeniu oraz jej relacje przekazane bezpośrednio pracownikom (...) w G.. Reakcje osoby upośledzonej umysłowo w stopniu umiarkowanym/znacznym mogą być bardzo często nieadekwatne i niewspółmierne do bodźca. Emocje charakteryzują się sztywnością oraz małym zróżnicowaniem i dotyczą przede wszystkim sytuacji bieżących. Przeżycia emocjonalne dotyczą głównie aktualnych doznań ze strony osób i sytuacji. Przeżycia z przeszłości nie wywołują adekwatnych reakcji uczuciowych. Stąd brak lęku opiniowanej przed bratem i chęć aby powrócił on do domu. Opiniowaną cechuje mały samokrytycyzm oraz brak wglądu w swoją sytuację życiową. Słabo kontroluje swoje emocje, popędy i dążenia. Zauważalny jest niedorozwój uczuć wyższych związany z brakiem zdolności do rozumienia pojęć abstrakcyjnych. Istotnie obniżony samokrytycyzm powoduje, iż opiniowana nie ma wglądu w swoją sytuację życiową i swoje zachowanie. Świadek ma skłonności do fantazjowania i konfabulowania jako wynik ograniczonej sprawności pamięci. Skłonności do ulegania wpływom innych osób, jako wynik upośledzenia umysłowego.

Opinia ta w sposób wyczerpujący odnosi się do przedmiotu, udziela odpowiedzi na zadane pytania, jest spójna, została wydana po przeprowadzeniu badania charakterystycznego dla jej przedmiotu, a wnioski końcowe uzasadniono logicznie, w sposób odpowiadający wiedzy z zakresu psychologii. Sąd w pełni podzielił wnioski zawarte w opiniach biegłej psycholog z uwagi na ich fachowość oraz rzetelność.

Odnosząc się do wniosków zawartych w opinii stwierdzić należy, iż nie dyskredytują one zeznań pokrzywdzonej złożonych w toku dochodzenia, które korespondowały z innymi dowodami m.in. zeznaniami B. P., S. B. (1), zeznaniami pracowników (...), czy też opinią w zakresie odniesionych przez pokrzywdzoną obrażeń. Dlatego też postawa pokrzywdzonej na rozprawie, iż ona nie ma pretensji do brata i chce aby wrócił do domu, nie świadczy o nieprawdziwości jej zeznań w całości a jest wynikiem jej stanu chorobowego. Podnieść należy, iż jej relacje przekazane pracownikom (...), są zbieżne z relacjami pokrzywdzonej i były powodem powiadomienia o powyższym organów ścigania.

Również zbieżne były wypowiedzi świadków A. S. (1) (k. 197-197v,3-4), A. S. (2) (k. 200-201, 90v), J. R. (k. 201v-202,92v), A. W. (k. 202,94v), K. R. (k. 202v-203,96-97), którzy zeznawali na okoliczności zachowania się oskarżonego wobec pokrzywdzonej, ogólnej atmosfery w domu, i ich wzajemnych relacji. Świadczenie ci nie są spokrewnieni z oskarżonym oraz pokrzywdzoną, jednakże ich zeznania korespondowały z wiarygodnymi zeznaniami A. B., tymi złożonymi w toku dochodzenia oraz B. P., czy S. B. (1) dlatego też nie ma podstaw do ich podważania. Zeznania te miały w sprawie fundamentalne znaczenie. Świadczenie ci czerpali swoją wiedzę z relacji pokrzywdzonej, zaś S. B. (1) także od B. P. wartość dowodowa ich zeznań nie podlegała, w ocenie Sądu, zakwestionowaniu. Zeznania tych świadków były przede wszystkim przydatne do ustalenia w jaki sposób oskarżony zachowywał się wobec pokrzywdzonej, czasokresu przestępnego zachowania się oskarżonego wobec A. B.. Zeznania tych świadków były rzeczowe, logiczne i korespondowały z zeznaniami innych wymienionych wyżej świadków.

Także zeznania S. B. (1) (k. 198199v,16-17) brata oskarżonego w zakresie w którym korespondowały z zeznaniami pokrzywdzonej oraz B. P. Sąd uznał za wiarygodne. Okoliczności zachowania oskarżonego wobec siostry świadek S. B. (2) znał od siostry B. P.. Wynika z nich, iż oskarżony stosował przemoc psychiczną i fizyczną wobec siostry. Z jego zeznań wynikało nadto, iż to pokrzywdzona prowokowała oskarżonego do awantur, zresztą nawet świadek B. P. na to wskazywała. Dlatego też Sąd nie ma podstaw aby przyjąć, iż tak nie było i w konsekwencji przyjąć,

iż to pokrzywdzona wszczyniała awantury z oskarżonym. Zwrócić jednak należy na uwagę, na stan upośledzenia umysłowego pokrzywdzonej oraz fakt przewagi oskarżonego nad chorą siostrą, która nie mogła się przeciwstawić oskarżanemu ze względu na stan swojego upośledzenia, bądź mogła to uczynić tylko niewielkim stopniu. Oskarżony zaś tę słabość siostry wykorzystywał i znęcał się nad nią psychicznie i fizycznie, która to nie miała wsparcia w swojej matce, a wręcz przeciwnie, matka obwiniała córkę A. B. o złe zachowanie. To świadczy o tym, jak nieszczerze fakty na temat zachowania oskarżonego wobec A. B. podawała jego matka, podobnie zresztą jak żona, skupiona na swoich problemach z całą rodziną oskarżonego a jej męża, o czym będzie mowa niżej w uzasadnieniu.

Również jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadka P. Z. (k. 217v-218), dzielnicowego w G., znającej sytuację w rodzinie A. B. i wzajemnych relacji pomiędzy jej członkami. Świadek jako osoba obca nie jest zainteresowana rozstrzygnięciem tej sprawy na korzyść którejkolwiek ze stron, dlatego nie miał powodów aby zeznawać nieszczerze.

W ocenie Sądu opinia biegłej dotycząca doznanych przez A. B. obrażeń, mechanizmu ich powstania i skutków tych urazów, jest pełna i jasna. Z opinii tej wynika, iż na skutek przedmiotowego zdarzenia doznała ona obrażeń ciała w postaci podbiegnięć krwawych na ramionach, plecach w okolicy łopatkowej lewej, powierzchni grzbietowej ręki lewej i otarcia naskórka na całym grzbiecie nosa, które spowodowały rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała trwające poniżej siedmiu dni.

Zadaniem Sądu opinia biegłej odznacza się wysokim stopniem fachowości. Jest ona rzetelna i szczegółowa w sposób wyczerpujący rozważa problem odniesionych przez pokrzywdzoną w przedmiotowym zdarzeniu obrażeń, mechanizmu powstania tych obrażeń i ich skutków.

W świetle opinii biegłej z zakresu medycyny, potwierdzone zostały okoliczności wynikające z zeznań pokrzywdzonej A. B. co do sposobu działania oskarżonego a w szczególności co do zadawanych jej uderzeń deską.

W świetle powyższych dowodów Sąd uznał za niewiarygodne zeznania Z. B. (k.199v-200) oraz E. B. (k.218-218v) które przedstawiały zupełnie odmienny obraz relacji panujących między pokrzywdzoną a oskarżonym. Jako matka oraz żona oskarżonego miały uzasadnione powody aby okoliczności przedstawiać w sposób dla niego korzystny tak, aby mu pomóc w uniknięciu odpowiedzialności karnej.

Stan faktyczny dotyczący warunków panujących pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną ustalony został zarówno w oparciu o zeznania świadków naocznych jak i czerpiących wiedzę pośrednio. Ustalony został ponadto, w oparciu o zgromadzone w sprawie dokumenty, których wartość dowodowa nie była w zasadzie kwestionowana.

Sąd w całej rozciągłości uznał za miarodajne dla poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie treści wpływające ze zgromadzonych dokumentów. Całość dokumentacji, jaka została zebrana w sprawie, nie była kwestionowana, sporządzona przez uprawnione osoby, działające w ramach przysługujących im kompetencji, dawała podstawę, do przyjęcia jej, za miarodajną, w procesie ustalania stanu faktycznego.

K. B. zarzucono aktem oskarżenia popełnienie czynu z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 157 § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Zgodnie z treścią przepisu. art. 207 §1 k.k. kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Jest to typ przestępstwa formalnego – bezskutkowego – o zbiorowo oznaczonym czynie, przy czym dokonanie go polega na wypełnieniu znamienia czynności sprawczej ujętego czasownikiem „znęca się”. Znęcanie, zatem oznacza wielokrotne oddziaływanie fizyczne lub psychiczne na inną osobę, która dla bytu tego przestępstwa, powinna pozostawać w stosunku do sprawcy w określonej relacji. Osoba ta sanowi, zatem przedmiot czynności wykonawczej. Znęcanie może również w szczególnych przypadkach polegać na jednokrotnym zachowaniu sprawcy, i następować w stosunkowo zwartym czasie i miejscu.

Omawiany typ czynu zabronionego godzi w dobro, jakim jest prawidłowe funkcjonowanie rodziny – stanowiące główny przedmiot zamachu, ale nadto może godzić w inne dobra indywidualne podlegające ochronie jak cześć, godność, zdrowie czy też życie. Immanentną cechą omawianego typu czynu jest przewaga sprawcy nad ofiarą, która nie może się mu przeciwstawić lub może to uczynić w niewielkim stopniu.

Ze względu, iż znamię czynności sprawczej, jest wyrażone czasownikiem ocennym niedookreślonym – „znęca się „, jednocześnie nabrzmiałym treścią, czyn odpowiadający omawianemu typowi musi zostać popełniony z zamiarem bezpośrednim tj. takim, że sprawca chce się znęcać i do tego bezpośrednio zmierza. Oznacza to, że sprawca ma świadomość, jakie odczucia w sferze psychicznej wywoła swoim zachowaniem u ofiary, jakie spowoduje u niej dolegliwości fizyczne, polegające na odczuwaniu bólu i cierpienia, i właśnie tego chce.

Wartościując zachowanie K. B. względem swojej siostry przez pryzmat tego, co wyżej, stwierdzić trzeba, że wszystkie znamiona czynu z art. 207 § 1 k.k., zostały przez niego zrealizowane.

Mimo tego, że oskarżony nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, gdyż wskazał, iż to siostra go prowokowała to całokształt okoliczności przedmiotowych jednoznacznie wskazuje na bezpośredni zamiar towarzyszący jego zachowaniom oraz sam fakt ich popełnienia.

Dowody w postaci zeznań A. B., B. P., S. B. (1) – o sprawstwie K. B. – w opozycji do twierdzeń oskarżonego, wsparte dowodami pośrednimi natury osobowej jak i rzeczowej przesądziły, że K. B. został uznany za winnego popełnienia jednego czynu polegającego na znęcaniu psychicznym i fizycznym oraz spowodowanie uszkodzenia ciała.

Znamię czynności sprawczej oskarżony zrealizował przez znęcanie się psychiczne i fizyczne nad siostrą. Znamienne jest przy tym, że jak wynika, że zgromadzonego materiału dowodowego, swoich zachowań dopuszczał się pod wpływem alkoholu. Oskarżony kontentował się przy tym, dokuczaniem pokrzywdzonej w formie werbalnej, oddziałując na jej psychikę a także fizycznej polegającej na stosowaniu wobec niej takiej przemocy.

Mając powyższe na względzie, oskarżonemu przypisano czyn polegający na tym, że okresie od lipca 2016 roku daty bliżej nieustalonej do 23 lipca 2017 r. w G., woj. (...), znęcał się psychicznie i fizycznie nad wspólnie z nim zamieszkującą siostrą A. B., w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości wszczynał awantury domowe, podczas których wypowiadał pod jej adresem słowa wulgarne i obelżywe, ośmieszał ją, krytykował, naruszał nietykalność cielesną poprzez zadawanie jej uderzeń kijem, a nadto w dniach 22 i 23 lipca 2017r. uderzając ją po całym ciele pięściami i drewnianą deską spowodował u niej obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych na ramionach, plecach w okolicy łopatkowej lewej, powierzchni grzbietowej ręki lewej i otarcia naskórka na całym grzbiecie nosa, które spowodowały rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała trwające poniżej siedmiu dni, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Puławach z dnia 13 czerwca 2013 r. w sprawie sygn. II K 78/13, za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 157 § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał ponadto znamiona przestępstwa z art. 157 § 2 k.k.

Oskarżony z rozmysłem dokonał uszkodzenia ciała pokrzywdzonej. Uderzając pokrzywdzoną deską miał świadomość spowodowania obrażeń stwierdzonych opinią z zakresu medycyny i mimo to podejmował działania realizujące ustawowe znamiona czynu.

Wymierzając karę oskarżonemu Sąd ferujący orzeczenie, wziął pod uwagę stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, uznając, że jest on znaczny. Swoim czynem polegającym na znęcaniu się oskarżony zaatakował zdrowie psychiczne i fizyczne swojej siostry, powodując uszkodzenie ciała. Godzono, zatem jednocześnie w dobra indywidualne, ale też i przynależne wszystkim, których uszanowanie warunkuje właściwy rozwój społeczny. Świadczy też o tym, uporczywy sposób działania oskarżonego polegający na częstym wyrządzaniu cierpień, dokuczaniu, rozpadzie więzi pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną. Mimo, że pojedyncze zachowania

oskarżonego wypełniały znamiona innych występów (zniewagi, naruszenia nietykalności cielesnej), to jednak specyfika przestępstwa znęcania, która zakłada wielokrotność zachowań sprawcy, pozwala na zbiorową ocenę tych zachowań.

Zdawał on bowiem sobie sprawę, że postępując w sposób opisany wyżej, wyrządza pokrzywdzonej cierpienia, dolegliwości psychiczne i fizyczne. Czynił tak jednak, gdyż tego chciał i swój zamiar zrealizował.

Szkody emocjonalne, jaki wyrządził oskarżony swojej siostrze nie zostały przez niego w toku postępowania ocenione nagannie, co oczywiście nie stanowi okoliczności obciążającej, wszak nie przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu. Niezłomność jego postawy, w toku postępowania, spowodowała, iż nie czynił starań o naprawienie rzeczonych szkód.

W sposobie, jakim posługiwał się oskarżony stwierdzić można typowe zachowania alkoholowego awanturnika, który wykorzystując swoją przewagę psychiczną, fizyczną systematycznie i bez usprawiedliwienia szkodził chorej, upośledzonej umysłowo siostrze.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości zachowań K. B. Sąd uwzględnił ustalony zamiar bezpośredni, przy tym wpisujący się w znamiona inkryminowanego mu czynu. Sąd wziął pod uwagę motywację towarzyszącą oskarżonemu z chwili realizacji czynu zabronionego polegającego na znęcaniu, a mianowicie chęć dokuczenia i poniżenia swojej siostry. Wszak tylko takiej motywacji można by się dopatrywać w jego działaniach.

Wartościując zachowanie oskarżonego z punktu widzenia dyrektyw wymiaru kary, Sąd wziął pod uwagę, iż zarzucanego mu czynu dopuścił się działając pod wpływem alkoholu tj. czynnika kryminogennego, który sprawia, że człowiek przestaje panować nad swoją sferą emocjonalną i woluntatywną osobowości, doprowadzając do objawienia zachowań, determinowanych prototypycznymi uczuciami.

Wymierzając karę Sąd miał także na względzie sytuację materialną oskarżonego jego właściwości i warunki osobiste oraz nie pominęto, iż uprzednio był uprzednio karany sądownie za czyn z art. 157 § 2 k.k. oraz z art. 190 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Puławach z dnia 13 czerwca 2013 r. w sprawie sygn. II K 78/13 K. B. został skazany za przestępstwa popełnione na szkodę R. B. z art. 190 § 1 k.k. oraz art. 157 § 2 k.k. na karę łączną 10 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 18 czerwca 2015r do dnia 13 kwietnia 2016r. (k. 28-29). To z kolei spowodowało przyjęcie popełniania przez oskarżonego czynu w warunkach recydywy określonej w art. 64 § 1 k.k.

Oskarżony jest dorosłym człowiekiem i doświadczonym życiowo. Z całą pewnością miał świadomość bezprawności i naganności czynu, którego się dopuścił oraz że w świetle okoliczności towarzyszących jego działaniu brak jest jakichkolwiek przesłanek, które usprawiedliwiają jego czyn, wyłączyłyby odpowiedzialność karną, z uwagi na brak winy lub bezprawności czynu. Można też było od niego wymagać zachowania zgodnego z prawem w sytuacji w jakiej się znalazł.

Poszanowania godności innych osób, w szczególności bliskich, którą powinien był wspierać oraz nie wyrządzania cierpień, można wymagać nawet od osób słabo zorientowanych.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd wziął pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra prawnego pokrzywdzonej tj. godność osobistą, wolność, nietykalność cielesną, zdrowie oraz to, że czynu tego dopuścił się oskarżony działając umyślnie z zamiarem bezpośrednim, a także stopień społecznej szkodliwości jego czynu.

Sąd miał na uwadze, aby kara ta nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając ustalony stopień społecznej szkodliwości czynu oraz następujące okoliczności: czas trwania znęcania się, formę znęcania się – psychiczną i fizyczną, motywację sprawcy – chęć poniżenia pokrzywdzonej, spowodowanie uszkodzeń ciała.

Jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował działanie oskarżonego, które nacechowane było złośliwością i chęcią wykazania jego dominującej roli w domu.

Znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, jakiego dopuścił się oskarżony, przesądzał za wymierzeniem kary izolacyjnej bez rozważania celowości zastosowania środka probacyjnego, nadto zastosowanie warunkowego zawieszenia kary nie wchodziło w rachubę wobec dotychczasowej karalności oskarżonego w za czyn z art. 157 § 2 k.k. na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, której wykonanie następnie zarządzono, okoliczności popełnienia tego przestępstwa, treści opinii psychiatrycznej z której wynika wysokie prawdopodobieństwo popełnienia podobnych czynów. W realiach, zatem niniejszej sprawy Sąd uznał, że jedynie pozytywne efekty w postawie oskarżonego może przynieść jego izolacja, która zapewni, że pokrzywdzona nie będzie musiała obawiać się o swoje życie jak i zdrowie.

W ocenie Sądu orzeczona wobec oskarżonego kara odpowiada społecznemu poczuciu sprawiedliwości, zaspokaja roszczenia pokrzywdzonej i udowadnia oskarżonemu nieefektywność popełnionego przestępstwa.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania.

Na rzecz obrońcy oskarżonego – wyznaczonego z urzędu – zasądzone przepisane prawem wynagrodzenie (powiększone o podatek VAT), gdyż koszty te nie zostały uiszczone.

Orzeczenie o kosztach sądowych uzasadnia art. 624 § 1 k.p.k.

Z tych względów Sąd orzekł jak w wyroku.